

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi A. R.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie
o sygn. III AUa 429/21,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 14 września 2022 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu, przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie o sygn. III AUa 429/21 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu A. R. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz skarżącego kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz Skarżącego kwotę 200 (dwieście) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

A. R. (dalej: „skarżący”) reprezentowany przez pełnomocnika – adw. Z. P., w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 30 czerwca 2022 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego: 5 lipca 2022 r.) wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach o sygn. akt III AUa 429/21;
2. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 6000 zł, w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowania;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sąd Apelacyjny w Katowicach na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, w wysokości według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że 17 lutego 2021 r. złożono apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku Białej (data nadania – w aktach). Dnia 25 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny wysłał odpis apelacji stronie przeciwnej, która 19 kwietnia 2021 r. złożyła odpowiedź. Była to ostatnia czynność, jaka miała miejsce w sprawie do chwili wniesienia skargi.

Skarżący podkreślił, że ponad rok w sprawie nie były podejmowane żadne kroki, co nie może być tłumaczone czy to stopniem skomplikowania sprawy, czy też innymi czynnikami. Zdaniem skarżącego nie można uznać za prawidłowe niepodjęcie przez ponad rok żadnych czynności w sprawie rozstrzyganej na poziomie odwoławczym, w której obie strony zajęły już stanowiska, nie ma potrzeby prowadzić postępowania dowodowego, a rozstrzygnięcie (i zarzuty) zasadzać się będzie na interpretacji właściwych norm prawa.

Nadto skarżący podniósł, że kwestie techniczno-organizacyjne nie powinny ujemnie rzutować na prawo strony do rozpoznania danej sprawy w rozsądnym terminie.

Uzasadniając wysokość żądanej sumy skarżący wskazał, że w przedmiotowej sprawie doszło do nieuzasadnionej okolicznościami, jak też

charakterem sprawy, a przez to niedopuszczalnej, przewłoki postępowania, zatem żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 6000 zł jest w pełni uzasadnione. Nadto skarżący podkreślił, że mimo wszczęcia sprawy, od dłuższego czasu pozostaje w niepewności co do jej wyniku.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach wniósł o jej oddalenie. Potwierdziwszy okoliczności przywołane przez skarżącego, Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach wskazał, że 23 kwietnia 2021 r. akta zostały przedłożone sędziemu referentowi. Podkreślił, że od daty wpływu apelacji w dniu 9 marca 2021 r. i nadaniu biegu postępowaniu apelacyjnemu, sprawa oczekiwała na rozpoznanie zgodnie z kolejnością wpływu. Sprawa skarżącego wpłynęła w okresie obowiązywania Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141), w świetle którego sprawy są rozpoznawane zgodnie z kolejnością wpływu, a poza kolejnością rozpoznawane są sprawy pilne, o których mowa w § 2 ust. 5f tego aktu prawnego. Sprawa skarżącego nie należy do żadnej z kategorii spraw pilnych.

Zwrócił uwagę, że obsada sędziowska III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Katowicach w 2021 r. była dalece niewystarczająca w stosunku do liczby spraw pozostających do rozpoznania. Stan osobowy sędziów zmniejszył się z liczby 19 osób w 2016 r. do 10 osób w pierwszej połowie 2021 r. Nieznaczna poprawa nastąpiła dopiero w drugiej połowie 2021 r., kiedy do orzekania w wydziale przystąpiło 2 sędziów, choć równocześnie w listopadzie 2021 r. odszedł w stan spoczynku kolejny sędzia. Dwóch dalszych sędziów orzeka dopiero od czerwca 2022 r.

Dalej podniósł, że wpływ spraw do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wynosił: w 2019 r. – 3738 spraw, w 2020 r. – 3358 spraw, a w 2021 r. – 3016 spraw. Z kolei zaległość w rozpoznaniu spraw na styczeń 2019 r. kształtowała się na poziomie 2426 spraw, w styczniu 2020 r. wynosiła 3486 spraw, w styczniu 2021 r. – 3251 spraw, a na dzień 5 lipca 2022 r., 3349 spraw. Średnie obciążenie sprawami w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Katowicach na jeden etat orzeczniczy, na dzień wpływu skargi, wynosiło 258 spraw. Z kolei referat sędziego sprawozdawcy na datę wpływu

apelacji liczył 281 spraw. W referacie sędziego na dzień 5 lipca 2022 r. znajdowało się 51 spraw, które wpłynęły wcześniej i oczekują na rozpoznanie zgodnie z kolejnością wpływu.

Wskazując na powyższe okoliczności podkreślił, że opóźnienie w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy jest wynikiem zmniejszonej obsady sędziowskiej, dlatego skarga nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: „ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która

trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W części orzeczeń w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko

Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, *Tom I - Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W orzecznictwie ETPC nie określono sztywnych granic czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądownoadministracyjna (w) Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym z 2019 r.*, s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Dokonując oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania, a tym samym czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd – stosownie do treści art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość – obok upływu czasu, uwzględnia indywidualne okoliczności sprawy związane z postępowaniem, ale także okoliczności związane z organizacją wymiaru sprawiedliwości.

W przedmiotowej sprawie akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Katowicach 8 marca 2021 r. Apelację doręczono stronie przeciwnej 30 marca 2021 r. Odpowiedź na apelację wpłynęła 19 kwietnia 2021 r. Do dnia wniesienia skargi na przewlekłość postępowania (5 lipca 2022 r.) Sąd Apelacyjny nie wyznaczył terminu rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, że na wydłużenie czasu postępowania w sposób negatywny nie mogło w żadnej mierze wpłynąć zachowanie Skarżącego.

Zważywszy na okres bezczynności Sądu Apelacyjnego, tj. 14 miesięcy przy uwzględnieniu braku działań ze strony skarżącej, wpływających na wydłużenie

czasu postępowania, zasadne jest stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty podnoszone przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach dotyczące liczby wpływających spraw i obciążenia orzeczniczego, jak też wszelkie inne okoliczności związane z organizacją Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Zgodnie bowiem z przywołaną już treścią art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Tym samym nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 14 października 2020 r., I NSP 141/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę ETPC i Sąd Najwyższy (wyrok ETPC w sprawie Sutter przeciwko Szwajcarii z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; wyrok ETPC w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17; z 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). Przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona samymi niedostatkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości. Skarb Państwa nie może więc zwolnić się z odpowiedzialności za przewlekłość postępowania sądowego, powołując się tylko na zaniedbania władz publicznych w zakresie zapewnienia sądom optymalnych warunków do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, skutkujące nadmiernym obciążeniem sędziów pracą oraz zaległościami w rozpatrywaniu spraw sądowych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Jak wskazywał Sąd Najwyższy, uzyskanie od Skarbu Państwa konkretnej sumy pieniężnej (od 2000 do 20 000 zł) stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za

krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2019 r., I NSP 78/18; z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Takie „odszkodowanie” ma jednak charakter subsydiarny wobec zasadniczego celu skargi na przewlekłość – swoistego „ponaglenia” konkretnego sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się funkcjonalną złożoność postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania. Jej celem nie jest samo stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania, lecz wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu (zdyscyplinowanie sądu do podjęcia czynności właściwych na danym etapie postępowania) i w ten sposób przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 76/05).

Należy podkreślić, że orzekając o zasadności skargi na przewlekłość postępowania brać należy również pod uwagę konieczność zachowania równowagi między motywującym i kompensacyjnym wymiarem skargi. Skarga nie powinna bowiem stanowić inspiracji dla wszczynania postępowań, których rzeczywistą funkcją nie jest obrona praw podmiotowych, ale wykreowanie sprawy w toku z nadzieją na zaistnienie przewlekłości, która pozwoli na uzyskanie określonej kwoty z tytułu przewlekłości. W sytuacji takiej można by mówić o nadużyciu uprawnienia do wystąpienia ze skargą na przewlekłość, która to okoliczność winna być brana przez sąd pod uwagę. Uwzględnianie takich abuzywnych skarg nie tylko nie służyłoby rozwiązaniu problemu przewlekłości postępowań, ale wręcz mogłoby generować kolejne utrudnienia dla sądów, wynikające z możliwości generowania pozornych spraw w nadziei na możliwość wystąpienia w nich ze skargą na przewlekłość (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20).

Skarżący wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania domagał się również zasądzenia na jego rzecz kwoty 6000 zł. Motywując to żądanie jedynie tym, że od dłuższego czasu pozostaje w niepewności co do wyniku sprawy.

Skarga na przewlekłość złożona została przed wyznaczeniem terminu posiedzenia, zatem miała nade wszystko dyscyplinować sąd. Skarżący nie skorzystał jednak z przewidzianej w art. 6 ust. 3 ustawy możliwości żądania, by Sąd Najwyższy zobowiązał sąd rozpoznający sprawę do podjęcia odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, poprzestając na żądaniu zasądzenia sumy pieniężnej.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia oraz fakt, że okres bezczynności Sądu Apelacyjnego na dzień wniesienia skargi wyniósł 14 miesięcy, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł, która w świetle art. 12 ust. 4 ustawy stanowi minimalną wysokość sumy pieniężnej, jaką zasądza się od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego.

Mając na względzie przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzona od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz Skarżącego kwota 240 zł stanowi wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego adwokatem, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800). Z kolei na podstawie przepisu art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zwrócono opłatę od skargi w kwocie 200 zł.

[as]